

Sygn. akt **VIII Pa 35/09**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2009 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewelina Kocurek-Grabowska
Sędziowie:	SSO Małgorzata Andrzejewska SSO Jacek Wieczorek (spr.)
Protokolant:	Dominika Smyrak

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2009r. w Gliwicach

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Szkole Podstawowej w K.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i nocnych

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 października 2008 r. **sygn. akt** VI P 1651/07

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 225 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

(-) SSO M. A. (-) SSO E, K.-G. (-) SSO J. W.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

1.Sygn. akt VIII Pa 35/09

a.b.UZASADNIENIE

Powódka E. S., po sprecyzowaniu żądania, domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej Szkoły Podstawowej w K. kwoty 7.088 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ponadwymiarowych, dodatku za pracę w nocy na tzw. „zielonej szkole”, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2007r. do dnia zapłaty oraz poniesione koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana Szkoła Podstawowa w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powódki poniesionych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, iż wyjazd na tzw. zieloną szkołę nie był obligatoryjny i został zorganizowany przez rodziców uczniów oraz wychowawcę, gdyż w części jest on dotowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, a jego organizacja polega na wyborze opiekunów, terminu oraz miejsca pobytu uczniów. Dalej pozwana podała, że powódka co prawda otrzymała formularz delegacji, jednakże nie można tej okoliczności wiązać z poleceniem wyjazdu służbowego. Następnie pozwana wskazała, iż powódka za czas spędzony na tzw. zielonej szkole otrzymała tylko cztery dni wolnego, a przepisy prawa nie przewidywały dodatkowego świadczenia pieniężnego za sprawowanie opieki nad uczniami podczas takiego pobytu.

W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2008r. pozwana podała, że powódka podczas pobytu na tzw. zielonej szkole nie świadczyła pracy w godzinach ponadwymiarowych, bowiem norma prawna zawarta w art. 35 ustawy Karta Nauczyciela enumeratywnie wylicza przypadki, kiedy nauczyciel może pracować w godzinach ponadwymiarowych.

Wyrokiem z dnia 20 października 2008r. (sygn. akt VI P 1651/07) Sąd Rejonowy w Gliwicach w punkcie pierwszym orzeczenia zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.837,66 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatku za pracę w nocy z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2007r. do dnia zapłaty, w punkcie drugim wyroku oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie trzecim orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności, w punkcie czwartym zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 450 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, a w punkcie piątym nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 192 zł tytułem opłaty sądowej.

Sąd ten ustalił, że powódka E. S. jest nauczycielem mianowanym. U pozwanej, tj. w Szkole Podstawowej w K. jest zatrudniona od dnia 1 września 1973 r. do nadal w pełnym wymiarze czasu pracy. W roku szkolnym 2006/2007 powódka pracowała u pozwanej w charakterze nauczyciela kształcenia zintegrowanego klasy III w wymiarze 18 godzin tygodniowo oraz prowadziła zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze i sprawowała opiekę nad uczniami w świetlicy w wymiarze 3 godzin tygodniowo. W maju 2007r. wynagrodzenie powódki wynosiło 2.445,30 zł i obejmowało następujące stałe składniki: wynagrodzenie zasadnicze: 1.829 zł, dodatek za wychowawstwo: 40 zł, dodatek wiejski: 182,90 zł, dodatek mieszkaniowy: 45 zł, dodatek za wysługę lat: 348,40 zł.

Z uwagi na dotacje Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska organizowane są u pozwanej dla uczniów klas trzecich wyjazdy na tzw. zieloną szkołę, podczas której odbywają się zajęcia dydaktyczne, zgodnie z planem zajęć połączone z programem profilaktyki zdrowotnej (wycieczki, spacer po terenach uzdrowiskowych). Za zgodą pozwanej, rodzice uczniów klas trzecich oraz wychowawca ustalają termin wyjazdu i miejsce pobytu na czas tzw. zielonej szkoły.

Powódka otrzymała od pozwanej polecenie wyjazdu służbowego na tzw. zieloną szkołę do miejscowości D. w okresie od dnia 8 maja 2007r. do dnia 22 maja 2007r. Podczas pobytu powódka miała obowiązek odbywać z siedemnastoma uczniami klasy III, której była wychowawcą, zajęcia dydaktyczne oraz sprawować nad nimi opiekę podczas odbywanych wycieczek, spacerów i czasu wolnego przeznaczonego dla uczniów. Była także zobowiązana do sporządzenia sprawozdania z przebiegu tzw. zielonej szkoły oraz przedstawienia tematów odbytych zajęć edukacyjnych. M. J. – rodzic jednego z uczniów biorących udział w „zielonej szkole”, pomagała powódce w wykonywaniu obowiązków wychowawcy.

Powódka przeciętnie wstawała o godzinie 6.00 rano, gdyż o tej porze budziła się już część uczniów. Do obowiązków powódki należało wówczas dopilnowanie, aby pozostali uczniowie wstali, wszyscy odbyli poranną toaletę, ubrali się i posłali łóżka. Następnie powódka przeprowadzała poranną gimnastykę i wraz z uczniami udawała się na śniadanie. W zależności od ustalonego na dany dzień programu, zajęcia dydaktyczne odbywały się w godzinach rannych albo popołudniowych. Organizowane były wycieczki dla uczniów, podczas których powódka sprawowała opiekę nad nimi i dbała o ich bezpieczeństwo. Około godziny 13.00 powódka wraz z uczniami udawała się na obiad, po którym

następowała przerwa na odpoczynek. Następnie albo odbywały się zajęcia dydaktyczne, albo powódka organizowała spacery lub uczyła uczniów pływać w basenie. Około godziny 18.00 była przygotowywana kolacja, po której powódka organizowała dla uczniów zabawy lub spacery. Przeciętnie około godziny 23.00 uczniowie po odbyciu wieczornej toalety udawali się na spoczynek do swoich pokoi. Powódka praktycznie jednak do północy musiała sprawować opiekę nad dziećmi, które z uwagi na wiek, przeżywały rozstanie z rodzicami na czas wyjazdu oraz występujące problemy rodzinne.

Sąd I instancji podał, że powódka nie otrzymała świadczenia pieniężnego za udział w tzw. zielonej szkole. Natomiast za pracę w dwie soboty i dwie niedziele otrzymała cztery dni wolne po powrocie z wyjazdu służbowego na podstawie art. 42 c ust. 3 ustawy- Karta nauczyciela.

Sąd Rejonowy uznał, że – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – powódka wykonywała swoje czynności pracownicze podczas „zielonej szkoły” w ramach polecenia służbowego, bowiem to pozwana szkoła była przede wszystkim odpowiedzialna za prawidłową organizację i przebieg tzw. zielonej szkoły, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003r., Nr 6, poz. 69).

Sąd I instancji podkreślił, iż zajęcia szkolne to nie tylko lekcje, ale także prowadzone poza szkołą lekcje plenerowe, wycieczki, zielone szkoły, podczas których pedagodzy lub opiekunowie muszą dbać o bezpieczeństwo uczniów, gdyż za ewentualny wypadek podczas takich zajęć odpowiedzialność ponosi szkoła i jej pracownicy, zaś pełną odpowiedzialność za wypadek ucznia znajdującego się pod opieką nauczycieli i wychowawców ponosi dyrektor szkoły.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, iż fakt że powódka i rodzice uczniów dokonali wyboru terminu wyjazdu na „zieloną szkołę”, miejsca pobytu i zebrali środki finansowe na ten wyjazd nie oznacza braku udziału szkoły w organizacji tego wyjazdu oraz braku odpowiedzialności za prawidłowy przebieg „zielonej szkoły”. Wyjazd ten bowiem był uzależniony wyłącznie od zgody pozwanej szkoły, gdyż odbywał się w trakcie trwania roku szkolnego, kiedy prowadzone są zajęcia dydaktyczne. W tym miejscu Sąd I instancji podkreślił, iż termin „zielona szkoła” oznacza sytuację, kiedy uczniowie i ich wychowawca wyjeżdżają poza miejsce zamieszkania w jakieś interesujące pod względem przyrodniczym czy kulturowym miejsce, gdzie zajęcia szkolne toczą się według normalnego programu nauczania, przy czym uczniowie mają także okazję brać udział w zajęciach tematycznych związanych z celem wyjazdu. Pozwana zgadzając się na zorganizowanie tzw. zielonej szkoły musiała delegować nauczyciela, którego obowiązkiem było sprawowanie należytej opieki nad uczniami i prowadzenie zajęć szkolnych. Z przebiegu „zielonej szkoły” delegowany nauczyciel musiał złożyć na piśmie sprawozdanie, w którym opisywał nie tylko przebieg pobytu uczniów poza szkołą, ale także zakres materiału dydaktycznego przedstawionego uczniom.

Następnie Sąd I instancji stwierdził, iż powierzenie pracownikowi przez pracodawcę wykonania określonego zadania służbowego poza stałym miejscem pracy wymaga odpowiedniego udokumentowania. Takim dokumentem najczęściej jest polecenie wyjazdu służbowego (delegacja). Wbrew twierdzeniom pozwanej, wystawiony druk polecenia wyjazdu służbowego dla powódki na okres od dnia 8 maja 2007r. do dnia 22 maja 2007r. na tzw. zieloną szkołę w D. jest dokumentem potwierdzającym fakt, że pracodawca zlecił nauczycielowi konkretne obowiązki pracownicze do wykonania, tj. sprawowanie opieki nad uczniami na czas ich pobytu poza szkołą oraz odbywanie zajęć dydaktycznych. Pozwana szkoła wyraziła zgodę na zorganizowanie w okresie roku szkolnego wyjazdu uczniów poza siedzibę szkoły, który łączył zajęcia szkolne oraz profilaktykę zdrowotną. Organizując taki wyjazd pozwana musiała zapewnić uczniom całodobową opiekę, bezpieczeństwo oraz odbywanie zajęć lekcyjnych. W tym właśnie celu pozwana oddelegowała powódkę – wychowawcę klasy do wzięcia udziału w tzw. zielonej szkole w okresie od dnia 8 maja 2007r. do dnia 22 maja 2007r., co oznacza iż podczas pobytu na „zielonej szkole” powódka świadczyła pracę na rzecz pozwanej przeciętnie każdego dnia po 18 godzin, przy czym po 4 godziny w nocy.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powódki zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art.42 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (t.j. Dz.U. z 1997r., Nr 56, poz. 357) czas pracy nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć nie może przekraczać 40 godzin tygodniowo, zaś w myśl ustępu 3 tego przepisu tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych - prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz – nauczycieli szkół podstawowych zatrudnionych w pełnym wymiarze zajęć wynosi 18 godzin.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że na tygodniową normę nauczyciela składa się pensum (tj. zajęcia dydaktyczne, wychowawcze, opiekuńcze prowadzone bezpośrednio z uczniami albo na ich rzecz) oraz inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły, na przykład udział w posiedzeniach rady pedagogicznej, przeprowadzanie wywiadówek z udziałem rodziców, sprawdzanie prac pisemnych uczniów. Zgodnie z art. 42 ust.7a ustawy - Karta Nauczyciela rejestrowane i rozliczane w dziennikach są zajęcia realizowane w ramach pensum, czyli prowadzone bezpośrednio z uczniami. Nie rozlicza się natomiast pozostałych zajęć i czynności, choć niektóre z nich też są odnotowywane w dziennikach, na przykład wycieczki klasowe. Zapis, że czas pracy nauczyciela wynosi 40 godzin tygodniowo nie oznacza, że nauczyciel ma obowiązek przebywać w szkole 40 godzin w tygodniu, bowiem jak wskazano wyżej w ramach czasu pracy nauczyciel wykonuje pewne czynności poza terenem szkoły, na przykład w domu.

Dalej Sąd Rejonowy stwierdził, że po myśli art. 35 ust. 1 zd.1 cytowanej wyżej ustawy w szczególnych wypadkach podyktowanych wyłącznie koniecznością realizacji programu nauczania lub zapewnienia opieki w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, nauczyciel może być obowiązany do odpłatnej pracy w godzinach ponadwymiarowych zgodnie z posiadaną specjalnością, których liczba nie może przekroczyć 1/4 tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć. W ustępie 2 zaś wskazano, iż przez godzinę ponadwymiarową rozumie się przydzieloną nauczycielowi godzinę zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych.

W ocenie Sądu I instancji cytowane wyżej normy prawne wskazują, że nauczycieli obowiązuje tygodniowy wymiar godzin dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz (tzw. pensum, które w przypadku powódki wynosi 18 godzin lekcyjnych tygodniowo), a ponad tę normę nauczyciel może pracować- w godzinach ponadwymiarowych) - jedynie „w szczególnych wypadkach podyktowanych wyłącznie koniecznością realizacji programu nauczania lub zapewnienia opieki w placówkach opiekuńczo-wychowawczych”. Zatem godziny ponadwymiarowe mogą realizować wyłącznie nauczyciele i tylko w sytuacjach wskazanych w normie prawnej zawartej w art. 35 ust. 1 ustawy- Karta Nauczyciela. Godziny ponadwymiarowe nie są natomiast związane z czasem pracy nauczycieli określonym w art.42 cytowanej wyżej ustawy.

W przedmiotowej sprawie problem prawny sprowadzał się do oceny, czy udział nauczyciela w tzw. zielonej szkole jest świadczeniem pracy w godzinach ponadwymiarowych.

W ocenie Sądu Rejonowego teza, zgodnie z którą praca nauczyciela podczas „zielonej szkoły” jest realizacją programu nauczania budzi poważne wątpliwości, albowiem podczas tzw. zielonej szkoły są wykonywane obowiązkowe zajęcia edukacyjne i jest realizowany program nauczania oraz są zajęcia wychowawczo-opiekuńcze, które nie są wykonywane w ramach programu nauczania szkoły - wycieczki, spacer, czas wolny dla uczniów po lub przed zajęciami lekcyjnymi.

Zdaniem Sądu I instancji powódka nie świadczyła pracy w godzinach ponadwymiarowych podczas tzw. zielonej szkoły, gdyż jej czynności pracownicze poza odbywaniem zajęć lekcyjnych nie były wykonywane w ramach programu nauczania szkoły. Zajęcia lekcyjne odbywały się zgodnie z ustalonym w podziale czynności na rok szkolny 2006/2007 pensum, w wymiarze 18 godzin lekcyjnych tygodniowo, a zatem w opinii Sądu Rejonowego powództwo o wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe należało oddalić wobec braku przesłanek z art. 35 ust.1 i ust. 2 ustawy- Karta Nauczyciela. Pozwana bowiem słusznie podnosiła, że powódka nie świadczyła pracy w godzinach ponadwymiarowych, gdyż praca podczas „zielonej szkoły” nie jest w pełni realizacją programu nauczania.

Sąd Rejonowy nie podzielił natomiast poglądu pozwanej, iż powódka nie posiada prawa do dodatkowego wynagrodzenia za pracę podczas tzw. zielonej szkoły, gdyż przepisy prawne, a szczególności przepisy prawa

miejscowego nie przewidują świadczenia pieniężnego za pracę podczas „zielonej szkoły”. Pozwana podała, że dopiero uchwałą Rady Miejskiej w S. z dnia 15 listopada 2007r. wprowadzono normę prawną, zgodnie z którą nauczycielom sprawującym opiekę podczas tzw. zielonej szkoły przysługuje dodatkowe wynagrodzenie ryczałtowe za sprawowanie opieki w wysokości 10 godzin ponadwymiarowych za każdy tydzień.

Stanowiska tego nie podzielił Sąd I instancji, albowiem każdemu pracownikowi za świadczoną pracę przysługuje wynagrodzenie. Zgodnie z art. 91c ust. 1 ustawy- Karta Nauczyciela w zakresie spraw wynikających ze stosunku pracy nieuregulowanych przepisami ustawy, mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy. Cytowana norma wskazuje, że przepisy prawne zawarte w Kartie Nauczyciela mają pierwszeństwo przed przepisami Kodeksu pracy. Z normą tą koresponduje przepis prawny zawarty w art. 5 k.p., zgodnie z którym, jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy kodeksu stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami. Kodeks pracy zaś posługuje się pojęciem godzin nadliczbowych, które stanowią czas przepracowany ponad normy czasu pracy. W odróżnieniu od godzin nadliczbowych godziny ponadwymiarowe to godziny zrealizowane ponad obowiązujący nauczyciela tygodniowy wymiar zajęć - pensum.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe rozważania dają podstawę do przyjęcia poglądu, zgodnie z którym w przypadku, gdy nauczyciel świadczy pracę ponad ustalone pensum i z uwagi na przesłanki prawne zawarte w art.35 Karty Nauczyciela pracy tej nie można zakwalifikować jako pracy świadczonej w godzinach ponadwymiarowych, to praca ta jest świadczona w godzinach nadliczbowych zgodnie z przepisami Kodeksu pracy, jeżeli wymiar czasu pracy przekracza 40 godzin tygodniowo. Stosownie bowiem do art. 129 § 1 i 2 oraz art. 151¹ §1 k.p. praca wykonywana ponad 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym, za którą oprócz normalnego wynagrodzenia przysługuje dodatek w wysokości albo 100% wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub święto zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy albo 50% wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony powyżej.

Zgodnie z art. 151⁷ § 1 k.p. pora nocna obejmuje 8 godzin między godzinami 21.00 a 7.00. Natomiast art. 151⁸ § 1 k.p. stanowi, iż pracownikowi wykonującemu pracę w porze nocnej w wysokości 20% stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. W 2007r. minimalnie wynagrodzenie za pracę wynosiło 936 zł.

Sąd Rejonowy przyjął –wobec tego, iż trudności w rozliczaniu czasu pracy powódki nie mogą obciążać pracownika, w niniejszej sprawie należy zastosować przepis art. 322 k.p.c. i w oparciu o zeznania świadka, powódki, sprawozdania z pobytu na tzw. zielonej szkole wyliczył, iż w okresie objętym sporem powódka pracowała poza godzinami pracy mieszczącymi się w normatywnym czasie pracy po 10 dziennie, przy czym 4 godziny świadczone były w nocy. Powódka łącznie pracowała dziennie po 18 godzin od 6.00 rano do 24.00, w tym 8 godzin dziennie od poniedziałku do piątku mieści się w normie czasu pracy- 40 godzin. W tych 40 godzinach pracy powódki mieści się pensum 18 godzin lekcyjnych oraz 3 godziny ponadwymiarowe.

Sąd Rejonowy dokonał obliczenia wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe oraz godziny nocne i wskazał, na kwotę 3.837,66 zł składa się: 2.167,50 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w nadgodzinach - 150 h x 14,45 zł; 1.040,40 zł tytułem 100% dodatku -72h x 14,45 zł; 563,16 zł tytułem 50% dodatku -78h x 7,22; 66,60 zł tytułem dodatku za pracę w nocy - 60h x 1,11 zł.

Dalej Sąd I instancji wskazał, iż art. 42c ust. 1 zd. 1 Karty Nauczyciela mówi, iż nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć obowiązuje pięciodniowy tydzień pracy. Natomiast ustęp 3 zd. 1 tego przepisu formułuje zasadę, iż za zajęcia dydaktyczne, wychowawcze lub opiekuńcze, wykonywane w dniu wolnym od pracy nauczyciel otrzymuje inny dzień wolny od pracy. Udzielone przez pozwaną cztery dni wolnego po powrocie z tzw. zielonej szkoły, rekompensują powódce pracę w soboty i niedziele po 8 godzin dziennie (łącznie dwie soboty i dwie niedziele), biorąc pod uwagę, iż przeciętna dzienna norma czasu pracy nie może przekraczać 8 godzin. Natomiast czas pracy ponad 8 godzin dziennie

w soboty i niedziele jest już pracą świadczoną w godzinach nadliczbowych, za które powódka nie otrzymała ani czasu wolnego ani dodatkowego wynagrodzenia.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana i zaskarżając go w całości, pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art.91 c ust.1 Karty Nauczyciela oraz art.129, 151¹, 151⁷, 151⁸ k.p.,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, iż powódka w trakcie tzw. zielonej szkoły pracowała w godzinach nadliczbowych i nocnych.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie pozwana wskazała, że powódka powinna była tak zorganizować dzienny 16-godzinny czas opieki nad uczniami, by jej czas pracy wynosił 8 godzin na dobę, zwłaszcza, że jest nauczycielem z prawie czterdziestoletnim stażem pracy i wielokrotnie prowadziła „zieloną szkołę” nigdy nie zgłaszając problemów wynikających z długości czasu pracy. Ponadto pozwana przedstawiła powódce kilka ofert ośrodków również takich, które zapewniały dodatkowych opiekunów, powódka jednak nie zdecydowała się na nie. Z powyższego względu, jak wskazała dalej pozwana, pogląd Sądu I instancji, iż za sytuację taką, gdzie nauczyciel sam podejmuje decyzję o wyjeździe i ilości osób do pomocy jako opiekunów czyni się odpowiedzialnym szkołę co do godzin pracy tegoż nauczyciela, nie zasługuje na uwzględnienie.

Następnie pozwana stwierdziła, że to powódka sama podjęła decyzję o uczestnictwie i prowadzeniu „zielonej szkoły” z uczniami jej klasy w danym ośrodku. Podkreśliła, iż pozwana nie ma możliwości jako pracodawca do zobowiązania nauczyciela do uczestnictwa w „zielonej szkole”, co może potwierdzić poprzedni wyjazd klasy na „zieloną szkołę”, której powódka była wychowawcą i który odbył się bez jej udziału.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2009r. pozwana sprecyzowała apelację, iż nie dotyczy ona punktu drugiego wyroku.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanej w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie w sposób prawidłowy i logiczny dokonał oceny zebranych dowodów, a wynikię stąd wnioski legły u podstaw wydania wyroku o zaskarżonej treści. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Sąd II-giej instancji w pełni aprobuje również rozważania prawne i konkluzje z nich wyciągnięte przez Sąd Rejonowy i wobec ich szczegółowego przedstawienia w pisemnych motywach wyroku nie zachodzi potrzeba powtarzania tych wywodów w tym miejscu.

Wobec zarzutów apelacyjnych należy jednak stanowczo stwierdzić, że wyjazd powódki na tzw. „zieloną szkołę” był wyjazdem służbowym, co tylko potwierdza wystawione przez pozwaną szkołę „Polecenie wyjazdu służbowego”. W żadnym momencie szkoła nie utraciła kontroli nad swoimi wychowankami i nauczycielem na tym wyjeździe, a co za tym idzie nie zwolniła się z odpowiedzialności za nich. Ponadto pozwana wiedziała w jaki sposób jest sprawowana opieka przez powódkę, przy pomocy jednego rodzica. Nie może obecnie zarzucać powódce nieudolności w organizacji jej pracy, skoro delegowała ją do tego wyjazdu i mogła narzucić jej swój model sprawowania opieki nad powierzonymi

jej uczniami na „zielonej szkole”. Dyrektor pozwanej szkoły była bowiem przełożoną powódki również podczas tego wyjazdu.

Zastrzeżenia do organizacji pracy powódki pojawiły się dopiero po wystąpieniu przez nią z przedmiotowymi roszczeniami, wbrew dotychczasowej utartej praktyce, że nauczyciele, którzy wyjeżdżają na tzw. „zielone szkoły” nie zgłaszają żadnych roszczeń z tytułu pracy wykonywanej na takim wyjeździe. Mają zatem charakter działań opozycyjnych wobec żądań powódki i zostały podniesione na użytek niniejszego procesu. W szczególności skoro pozwana uważa, że powódka niewłaściwie wykonywała swoje obowiązki np. poprzez dopuszczanie do sytuacji, w której wychowankowie nie spali do godziny 24-tej, mogła podjąć odpowiednie kroki dyscyplinujące.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w pełni podzielił twierdzenie Sądu I instancji, że powódka nie świadczyła pracy w godzinach ponadwymiarowych podczas tzw. zielonej szkoły, gdyż jej czynności pracownicze poza odbywaniem zajęć lekcyjnych nie były wykonywane w ramach programu nauczania szkoły.

W ocenie Sądu II instancji na uwzględnienie zasługuje także pogląd Sądu Rejonowego co do kwestii uprawnień powódki do dodatkowego wynagrodzenia za pracę podczas „zielonej szkoły”, albowiem w przypadku, gdy nauczyciel świadczy pracę ponad ustalone pensum i z uwagi na przesłanki prawne zawarte w art. 35 Karty Nauczyciela, pracy tej nie można zakwalifikować jako pracy świadczonej w godzinach ponadwymiarowych, to praca ta jest świadczona w godzinach nadliczbowych zgodnie z przepisami art. 129 § 1 i 2 k.p. oraz art. 151 § 1 k.p. i art. 151¹ § 1 k.p., jeżeli wymiar czasu pracy przekracza 40 godzin tygodniowo.

Dlatego też, uznając apelację pozwanej za bezzasadną, Sąd odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 4, § 6 pkt 3, § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn.zm.) - w punkcie drugim sentencji wyroku.

SSO M. A. SSO E. G. SSO J. W.(ref.)